

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

ŁODZIANIN

Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!

Nakład A.

TYGODNIOWY ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Nakład B. „Sztandar Pracy”

Nr. 25 (557).

REDAKCJA OTWARTA od 6—8 wiecz.
Administracja otwarta w dni powszednie od 6 pp. do 8 wiecz.
W niedzielę i święta adm. nieczynna

Łódź, Sobota, dnia 19 czerwca 1926 r.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki i środy od 6—7 w.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY:

W Łodzi bez odn. miesięcznie 1.—złoty.
Z odnośnikiem do domu 1.20 „
Na prowincji z przes. poczt. 1.50 „
Zagranicą — miesięcznie 2.25 „

Rok XXI.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 8. Telef. 99. Skrzynka poczt. 300. Konto czek. PKO Nr. 60,398.

Cena 30 groszy.

Od Redakcji.

Z dniem dzisiejszym „Sztandar Pracy” staje się pismem, obsługującym także ruch robotniczy w najbliższych okolicach stolicy, objętych, działalnością OKR. Warszawa — podmiejska. —

Rozszerzamy więc nakład naszego pisma. Rozszerzamy zakres spraw i zagadnień w nim poruszanych. Nie ustaniemy też w pracy nad polepszeniem wewnętrznej wartości naszego organu.

Bliscy już jesteście tej wysokości nakładu, która pozwoli nam obniżyć cenę pisma, a przez to udostępnić go najszerszym masom robotniczym. W tym celu musi być rozwinięty nasz wspólny z czytelnikami i przyjaciółmi wysiłek.

A od Was czytelnicy i przyjaciele przede wszystkim zależy uwieńczenie tego wysiłku pomyślnym rezultatem. Wzywamy Was

przeto: zjednywajcie nowych prenumeratorów, nowych czytelników. Każdy nowy prenumerator, to ugruntowanie naszego Sztandaru!

Każdy nowy czytelnik to rozszerzenie i wzmocnienie myśli walczącego proletariatu!

Witamy Was Towarzysze i Towarzyszki Warszawy podmiejskiej, jako wiernych idei socjalizmu i ofiarnych pracowników, witamy Was z łamów wspólnego pisma, które niech prowadzi nas do zwycięstwa nad starym światem.

REDAKCJA

A. Szczerkowski, E. Weissberg, Z. Zaremba.

W obliczu grozy.

Głód! Nie znają go politycy, tocący ze sobą żarliwe dyskusje. Nie znają go dygnitarze i urzędnicy. Nie myślą o nim, odpychają wszelką myśl o głodzie mas, ministrowie zaprzęgnięci kłopotami konstytucyjnymi. Czasem narzuci się oczom sytego obywatela wybladła, widmowa twarz robotnika, snującego bez celu swe kroki. Wywoła wówczas w nim dreszcz strachu i zbudzi tylko zakłopotanie: czy aby policja jest dość sprawna, a wojsko wierne ładowi!

A głód, okrutny morderca porwał już w swe ostre szpony dziesiątki tysięcy robotników bez pracy. Wyzbili się już wszystkiego. Najgorszy łachman włożyli na swe ciała. Uciekają z izb, by nie słuchać jęków swych głodnych rodzin, swych dzieci. Głód panuje w masach bezrobotnych. Nędzne zapomogi pobiera za ledwie cząstka bezrobotnych. Nie objęci pomocą, z rozpaczą myślą o każdym dniu jutrzejszym.

Nie zamykajmy oczu wobec tej grozy. Uprzytomnijmy ją sobie! Przystępstwem było by przejść, nie spsstrzegając, wobec tego nieszczęścia tysięcy ludzi pracy, nieszczęścia, którego rozmiarów nikt nie zdolny ocenić! Dziś jeszcze lato łagodzi cierpienie. Ale za pięć miesięcy?! — Co będzie wówczas? — Już teraz nędza ta ostatkiem woli, czy siłą bezwładu, trwa w biernym wyczekiwaniu naprawy losu. Jednostki straciły nadzieję. Masa jeszcze ją żywi. Ale któż ośmieli się twierdzić, że nadziei tych starczy na długo!

Grozą największą wieje z nizin życia. I tem straszniejsza ona, że chociaż woła, krzyczy o środki naprawy — nie tylko polepszenia stosunków, ale nawet wysiłku w kierunku polepszenia nie widać! Mija dzień za dniem, prasa przynosi nam różne sensacyjne wiadomości, ale o wysiłku dźwignięcia z ruin gospodarczego życia — głucho zupełnie. Wszystko zaprzęta myśl rządzących, tylko wobec klęski głodu, każdy przechodzi na palcach, by nie zbudzić lawiny, której obsunięcie spłoszy sen z powiek!

Tak być nie może! Najwyższy czas otrząsnąć się z tej atmosfery

sztucznie oczyszczonej z zainteresowań sprawą najważniejszą. Może fala strejków i zatargów ekonomicznych będzie tą siłą, która zedrże różowy welon z oczu rządzących. Czasu mamy mało! Jeśli w ciągu kilku najbliższych tygodni nie wstąpimy na drogę walki ze złem, zło wyjdzie nam naprzeciw, czyniąc wszelki późniejszy wysiłek próżnym, lub też kładąc tyśiące ofiar i morze cierpień pod spóźnione dzieło naprawy.

Stoimy w obliczu grozy! Zakaść rękawy. Usunąć kłody, zaporą stojące na drodze. Złamać opór burżuazji, tchórzliwie kryjącej głowę i zasłaniającej oczy przed narastającą burzą. Niech prędzej się skończą zabawy w rządy niezdolnej do istotnego czynu drobnomieszczańskiej inteligencji i przyjdzie do władzy rząd robotniczo-chłopski, zdolny podjąć walkę istotną z nędzą szerokich mas.

Z życia N. P. R.



W enpeerowskich Związkach wielkie ożywienie.

Były minister kolega Chądzyński, ojciec duchowy „Głosu Codziennego” cieszy się wielkim uznaniem.

„Głos Codzienn.” Nr. jutrzejszy.

Głębsza treść dzisiejszych walk zarobkowych.

Każda walka zarobkowa proletariatu, stawia w obecnych warunkach przed oczyma klasy robotniczej i całego społeczeństwa szereg pytań, wybiegających daleko poza bezpośredni teren walki. Jako tarczę ochronną przed żądaniem

rob. wysuwa dziś każde przedsiębiorstwo ogólne bolączki życia gospodarczego: — brak środków obrotowych, brak taniego kredytu. Przez to samo robotnicy zmuszeni są traktować swą walkę na tle wielkich ogólnych, całe życie gospodar-

Dzisiejszy Nr. przynosi:

W obliczu grozy

Głębsza treść dzisiejszych

walk zarobkowych Z. Zaremba

Czy mamy w Polsce równo-

wagę sił socjalnych T. Hołowko

Niewczesne igraszki A. Pragier.

W przededniu walki włók-

niarzy A. Szczerkowski

Taniec masek A. Czarski

W kalejdoskopie prasy

Uchwały delegatów fabrycz-

nych

cze obejmujących zagadnień. Za nimi zaś i całe społeczeństwo, a przede wszystkim jego odpowiedzialni przedstawiciele muszą każdy konflikt zarobkowy, przenosić na ogólne tło rozstroju życia gospodarczego. A obok wyrasta, wysuwana z całą mocą przez proletariata, sprawa kosztów administracyjnych, przereformy administracji, organizacji pracy — a więc sprawa całej wewnętrznej struktury współczesnego przemysłu. Uchyła się zasłona tajemnic kantoru fabrycznego i oczy wszystkich mogą i powinny zajrzeć jak kapital trwoni bogactwo społeczne, swą niezaradnością, brakiem talentów organizacyjnych i przeładowaniem zakładów pracy skuzynowaną administracją wyższą i niższą.

W ten sposób z zatargu o płacę, z każdej walki ekonomicznej wyrasta przed społeczeństwem wielka sprawa najistotniejszych podstaw istnienia danej gałęzi produkcji, i położenia w tej gałęzi danego przedsiębiorstwa, a prócz tego narzuca się konieczność wkroczenia woli społecznej w dziedzinę przemysłu, celem uregulowania jej podstawowych stosunków organizacyjnych.

Oto mamy obecnie szereg konfliktów zarobkowych. Ostrowiec wstrząśnięty został ostrym strejkami, który dzięki prowokacji inżynierów i policji otrzymał tragiczny przebieg. Zakłady przemysłowe w okolicach Warszawy: Pocisk w Rembertowie, papiernia w Jeziornie, wszystkie cegielnie — stają w ogniu walki strejkowej. Robotnicy przemysłu włóknistego wystawili żądania. Postulaty tych zatargów, podyktowała drożyzna. Ale wszędzie w mniejszym lub większym stopniu uwidaczniają się również, te zasadnicze sprawy, które podkreślałem powyżej i które, narzucone świadomości społecznej wybuchającymi strejkami, domagają się radykalnego rozstrzygnięcia.

Oto Zakłady Ostrowieckie oświadczają, że brak im środków na uskutecznienie podwyżki płac. Rembertowski „Pocisk” twierdzi to samo. Zwraca się do Rządu o pomoc kredytową. Żąda przytem nowych zamówień rządowych. Rząd się wzbrania. Rozumiemy też opór rządu. Nie posiada on żadnej kontroli nad przemysłem. Niema gwarancji, czy

Wieści z zagranicy.

Mussolini — złodziej i włóczęga.

Jeden z wychodzących w Paryżu, dzienników włoskich podaje krótką treść pewnego wyroku sądowego w Genewie z roku 1906, według którego Mussolini za kradzież kieszonkową skazany został na karę więzienia; skradł on ze szczególną złośliwością, co zostało potraktowane jako okoliczność obciążająca, złoty zegarek.

W tymże roku odsiedział on w Lozannie karę więzienia za włóczęgostwo i zakłócenie spokoju domowego, poczem został wydalony z granic Szwajcarii. Wspomnienie powyższego musiało być jednak dla obecnego prezydenta ministrów bardzo nieprzyjemne, gdyż z powodu, zamierzonego przed niedawnym czasem, wyjazdu do Szwajcarii, musiał się postarać o cofnięcie dekretu wydalającego.

I pomyśleć, że taki człowiek jest stawiany przez niektóre odłamy naszego społeczeństwa, jako wzór cnót wszelakich i prawie boską cziłą obdarzany.

W wyborach do sejmiku meklemburskiego osiągnęli socjaliści wielkie zwycięstwo, otrzymując 105,619 głosów — 11 miejsc (przy wyborach w roku 1924 socjaliści otrzymali tylko 74,924). Na komunistów głosowało tylko 17,681, podczas gdy w roku 1924 — 44,765. Inne stronnictwa otrzymały: demokraci 8,102 (poprzednio 11,638), niemiecko - narodowi 59,746 (95,174), partja ludowa 21,973 (23,962), hitlerowscy i narodowi socjaliści 28,896 (63,511), partja gospodarcza 15,902 (5,122).

Jak widać z powyższego, stronnictwa narodowe i komuniści tracą zaufanie swych nietylko w Polsce. Ubytek 50—60 proc. głosów—to dla tych stronnictw niepowetowana klęska.

Socjalistyczny rząd szwedi ustąpił, gdyż w dniu 2 czerwca obie Izby w Sztokholmie przystąpiły do głosowania nad wnioskiem stronnictw burżuazyjnych, wyrażającym votum nieufności temuż rządowi z powodu jego zarządzeń o nieużywaniu przez władze bezrobotnych jako łamistrąjków. W drugiej Izbie rząd pozostał w mniejszości, mając za sobą 104 głosy przeciw 114, w pierwszej zaś Izbie miał tylko 50 przeciw 81. Za rządem głosowali tylko socjaliści.

Misję tworzenia nowego gabinetu otrzymał przywódca wolnomyślnych, Erdman.

Socjalistyczny rząd Szwecji padł ofiarą wierności dla swych zasad. Był on pośrednim następcą rządu Branting-Thorsona, który przyszedł do władzy po zwycięskich wyborach socjalistów w 1924 r.

Ostatni rząd, na czele którego stał socjalista Sandler, był czwartym rządem socjalistycznym Szwecji. W obecnym parlamencie szwedzkiem socjaliści zajmują 104 miejsca na ogólną liczbę 230, rządy więc, socjalistów były rządami mniejszości, oparte jednak o głosy burżuazyjnej lewicy.

W Szwecji ustawa o bezrobotnych opiewa, iż bezrobotny nie może zacząć pracy w zakładzie, w którym panuje strajk. Mimo to jednak władze użyły do pracy ostatnio bezrobotnych w górnictwie, pod pretekstem, że strajk, który tam wybuchł nie jest powszechny.

Ale minister pracy i opieki społecznej tow. Möller samowolę władz usunął i z tego powodu wszczęła się burza w szeregach prawicy, która w konsekwencji rząd obaliła.

Ta walka szwedzkiego rządu o obronę praw robotniczych spotkała się z uznaniem międzynarodowego proletariatu.

Wrzenie w Portugalji. Sytuacja wewnętrzna w Portugalji staje się coraz bardziej naprężona. Gen. Gomes da Costa zadeklarował ostatecznie, że nie wchodzi do rządu, utworzonego przez wiceadmirała Cabacadesa, w którym miał, jako jeden z triumwirów, zajmować stanowisko ministra wojny i kolonii. Gen. Gomes da Costa oświadczył, że rząd ten nie odpowiada życzeniom narodu portugalskiego. Ze składu gabinetu jest on niezadowolony, uważa bowiem, że szereg ludzi, którzy w nim zasiada, nie może budzić najmniejszego zaufania. Ogłosił on proklamację, w której zapowiada energiczne wystąpienie przeciwko gabinetowi gen. da Cabacadesa. Koncentracja przez gen. da Costę oddziałów wojskowych na południe od Lizbony trwa w dalszym ciągu.

Nowy rząd wydał dekret, rozwiązujący parlament, oraz wszystkie komisje parlamentarne.

Likwidacja powstania w Marokku. Na całej strefie hiszpańskiej panuje całkowity spokój. Rozbrajanie szeregów odbywa się w dalszym ciągu bez wypadków. Generał Castro Girona zainstalował się w dawnej kwaterze głównej Abd-el-Krima, który, jak to obecnie udało się stwierdzić posiadał tam wielkie zakłady pyrotechniczne oraz duże składy broni i amunicji. Po zabraniu wielkiej masy karabinów okazało się, że są one najrozmaitszych systemów i najrozmaitszego pochodzenia, co dowodzi, że kontrabanda broni na terytorium Riffu była bardzo silnie rozwinięta.

Francuski gen. Bitchut dokonał inspekcji frontu w okolicy Onezzan, stwierdzając, że sytuacja jest pomyślna. Wojska francuskie posuną się niebawem na-

przód, w celu zrównoważenia się z oddziałami granicznymi. W innych częściach zajętych ostatnio terytorjów, sytuacja jest doskonała. Poszczególne szczypty oddają bez oporu broń i podejmują pracę na roli. Abd-el-Krim wraz z rodziną swą znajduje się w Fezie i oczekuje tam decyzji rządu francuskiego.

Brazylja i Hiszpanja występują z Ligi Narodów. W związku z projektem reorganizacji Ligi Narodów, Brazylja ma zgłosić za kilka tygodni oficjalne zawiadomienie o swym wystąpieniu z Ligi.

W kołach Sekretariatu Ligi pogłoskę o wycofaniu się Brazylji rozpatrują ze spokojem, przypominając, iż według regulaminu wycofanie z Ligi może nastąpić dopiero w dwa lata po zgłoszeniu intencji.

Z akcją Brazylji solidaryzuje się i Hiszpanja, to też jak donoszą z Paryża, Briand Chamberlain postanowili przedsięwziąć w Madrycie i Rio de Janeiro wspólny krok, aby przeszkodzić projektowanemu wystąpieniu.

Do wszystkich Oddziałów Związku Robotników Przemysłu Chemicznego.

Od dłuższego czasu sekretarz Związku Chemicznego Andrzej Czuma usiłuje opanować organizację i oddać ją w ręce rozbijaczy ruchu zawodowego. Ta dążność znalazła stanowczy sprzeciw w Komisji Centralnych Związków Zawodowych oraz w gronie oddanych klasowemu ruchowi zawodowemu i ruchowi robotniczemu towarzyszy, członków i kierowników organizacji chemicznych. Aby ułatwić sobie zadanie opanowania Związku i oddania go w ręce swoich przyjaciół, w ostatnich dniach Czuma spowodował obecny Zarząd Związku do wydalenia oddanych sprawie robotniczej tt. Denasiewiczza w Drohobyczu i Matuli w

Krakowie, bez wszelkich powadów, za rzekomą akcją dezorganizacyjną. Sekretariat Komisji Centralnej Z. Z. powiadamia o tem Oddziały i wzywa wszystkich towarzyszy członków Związku Chemicznego do stanowczego wystąpienia przeciwko tej szkodliwej, rozłamowej robocie. Równocześnie Sekretariat zwraca uwagę Oddziałów na okólnik Czumy z dnia 12 czerwca r. b., w którym w nieuczciwy i bezprzykładny sposób Czuma stara się przedstawić siebie jako ofiarę prześladowań politycznych.

Akcja Komisji Centralnej wszczęta przeciwko Czumie, podyktowana została wyłącznie i jedynie niekarnością i dążnością do rozbicia naszej jedności organizacyjnej, Z tych też względów Komisja Centralna na posiedzeniu swym w dniu 10 czerwca r. b. uchwaliła zwrócić się do Zarządu Głównego Związku Chemicznego z żądaniem wytoczenia przeciwko Czumie śledztwa.

Za Sekretariat Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce
Z. Żuławski.

Z ŻYCIA PARTJI.

Dzielnica Lewa.
W sobotę dnia 19 czerwca b. r. w lokalu własnym przy ul. Juliusza 28, odbędzie się zebranie członków, na którym zostanie ogłoszony referat przez tow. Urbacha n. t. „Ocena dni majowych”.

O liczne i punktualne przybycie prosi członków jak również sympatyków — KOMITET.

Baczność Młodzież!
Koło im. „Al. Napiórkowskiego” Łódz. Okr. Mł. T. U. R., w dniu 20 b. m. urządza wycieczkę do Okręglika (lasy Zgierskie), na program której złoży się: strzelnica, gry sportowe, zabawy przy dźwiękach własnej orkiestry i cały szereg innych niespodzianek.

Zbiórka w lokalu własnym ul. Suwalska 1, na którą zaprasza członków i sympatyków.
ZARZĄD.

KOMITET REDAKCYJNY: Poseł Antoni Szczerkowski, dr. Edmund Weissberg, poseł Zygmunt Zaremba, sekretarz redakcyjny: Eug. Ajnenkiel.

KONKURS.

Okręgowy Związek Kas Chorych w Łodzi rozpisuje niniejszem — zgodnie z uchwałą Zarządu z dnia 16 czerwca 1926 roku —

KONKURS

na stanowisko **naczelnego lekarza Związku.**

Warunki konkursu: 1) obywatelstwo polskie;
2) najmniej 10 letnia praktyka w czem minimum 5 lat praktyki szpitalnej.

Warunki pracy i płacy do omówienia.

Oferty wnosić należy do dnia 30 czerwca r. b. na adres: Okręgowy Związek Kas Chorych w Łodzi, ul. Pomorska Nr. 18.

Przewodniczący: (-) J. Danielewicz
Dyrektor: (-) Dr. Edm. Weissberg

Łódź, d. 18 czerwca 1926 r.

LICYTACJE.

KASA CHORYCH m. ŁODZI

na mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 roku o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do ogólnej wiadomości, że na pokrycie należnych Kasie Chorych składek członkowskich odbędą się publiczne licytacje ruchomości zajętych u niżej wyszczególnionych dłużników:

Dnia 23 czerwca 1926 roku od godz. 10-ej do 16-ej.

1. „Lana”, Zgierz, ul. B. Joselewicza 12: 2 krosna tkackie, 1 rejsermaszyna, 1 klepak, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, 2 biurka, waga dziesiętna.
2. Polskie Tow. Budowlane, Zgierz, Średnia 31: urządzenie biurowe, środki lokomocji, urządzenie techniczne, środki techniczne.
3. Biedak, Lutomińska 8: szafa.
4. Goldstein, Mickiewicza 2: lustro-tremo, 4 krzesła.
5. Lewkowicz, Zgierska 42: meble.
6. Laufer J., Zgierska 23: meble.
7. Majek M., Aleksandrowska 26: stół, szafka, skrzynia do rzeczy, 2 krzesła.
8. Rubinowicz M. B., Bałucki-Rynek 4: lustro, kredens.
9. Szajnik M. J., Nowaka 17: 2 szafy, lustro-tremo.
10. Wajss A., Sz.-Zgierska 49: wóz-rolwaga, 2 wagi 1500 kg., 1300 kg.
11. Zylbersztajn M., Zgierska 118: 50 sztuk belek.

Dnia 24 czerwca 1926 roku od godz. 10-ej do 16-ej.

1. Adam August, ul. Leszno 54: pianino.
2. Dębski J. (Piotrkowska 64) licyt. w składach Kasy, Wólczańska 225: 10 par obuwia damskiego.
3. Hensler Zofja, 6-go Sierpnia 55: szafa.
4. Kon I., Lipowa 12: szafa.
5. B-cia Kon, 6-go Sierpnia 74: 90 krosen tkackich.
6. Mühle Hubert, Leszno 3: wóz-rolwaga, waga leżąca, 2000 kg. szmat dartych, kasa ogniotrwała, stół, 4 biurka, szafa, fotel, 1 biurko amerykańskie.
7. Niechcicki A., Konstancyńska 11/13: meble, waga kg., firanki.
8. Pajęcki M., Konstancyńska 40: meble.
9. Rozenchwajg I., Ogrodowa 8: meble.
10. Sawicki N. D., Lipowa 31: pianino.
11. Szewczyk J., Łąkowa 22: biurko, szafa.
12. Szajnok M. A., Konstancyńska 98: 3 stoły, biurko, kasa ogniotrw.

Dnia 25 czerwca 1926 roku od godz. 10-ej do 16-ej.

1. Kino-Teatr „Apollo“, Konstytucyjna 16: 90 krzesel.
2. Brande H., Al. I Maja 4: kredens.
3. Cymerman J., Gdańska 9: 4 ramy do rowerów.
4. Erner M., Gdańska 20: szafa.
5. Flum, Konstytucyjna 19: meble, firanki.
6. Gutman I., Podrzeczna 10: meble, 2 pary firanek.
7. „Kolos“, Konstytucyjna 2: bufet, meble plecione.
8. Korn Dawid, Nowomiejska 5: 15 tuzinów pończoch.
9. Lubochiński M., Podrzeczna 11: stół, 4 krzesła.
10. Opoljon Jakób, Nowomiejska 4: lustro-tremo, 6 krzesel.
11. Skowronek Wł., Szkolna 17: stół, 6 krzesel, fotel.
12. Szwegold A., Al. I Maja 21: meble.
13. Trubowicz F. Ogrodowa 11/13: biurko.

Dnia 28 czerwca 1926 roku od godz. 10-ej do 16-ej.

1. Boczek I., Piotrkowska 45: meble.
2. Brawerman A., Piotrkowska 49: 2 nowe rowery.
3. Fajertag, Zawadzka 1: 4 pary obuwia damskiego.
4. Herszkopf Jakób, Piotrkowska 42: szafa.
5. Jakubowicz, Zawadzka 3: 6 stolików marmurowych, 6 krzesel.
6. Kreczmer G., Sienkiewicza 9: maszyna do szycia: „Singer“, stolik.
7. Krykus, Szwalbe i Gleiberg, Cegielniana 17: 70 metr. odmaszku czarnego.
8. Łódzki Żydowski Dom Sierot, Sienkiewicza 3/5: maszyna do pisania, szafa, biurko, stół, stoliki.
9. Milner H., Piotrkowska 38: szafa.
10. Orenstein Sz., Piotrkowska 45: meble, serweta pluszowa na stół.
11. Pawłowski D., Piotrkowska 30: meble, 2 kołdry pluszowe, 60 tuzinów kołnierzyków papierowych, 50 tuzinów rolek jedwabiu, 18 pudełek przędzy.
12. B-cia Pytowsky, Piotrkowska 43: 62 mtr. gobeliny, 100 mtr. materiału na materace.
13. Przestrzeleniec J., Piotrkowska 17: 20 sztuk swetrów wełnianych.
14. Pinczewski I., Cegielniana 26: 2 wagi 100 kg., 2 biurka.
15. Wald J., Piotrkowska 33: maszyna do pisania, 2 biurka, 3 stoły, szafa do książek.

Dnia 30 czerwca 1926 roku od godz. 10-ej do 16-ej.

1. „Auto“, Południowa 80: tokarnia.
2. Cukierman L., Pomorska 25: kredens, stół.
3. Goldberg B., Solna 5: szafa.
4. Krakowska M., Pomorska 69: pianino, lustro-tremo, kredens.
5. Kronenberg M., Wschodnia 25: meble.
6. Kupferszmidt J., Franciszkańska 15: meble.
7. Kutner J., Północna 5: 32½ tuzina chustek, 20 tuzinów pończoch.
8. Konsztadt M., Szmugowa 12: krajc-maszyna.
9. Liberman N., Kilińskiego 4: meble.
10. Lenge M., Południowa 36: zegar.
11. Szpiegel F., Południowa 28: meble.
12. Wojciechowski A., Aleksandryjska 32: meble.
13. Zaklikowski L., Kilińskiego 17: kredens, stół, 5 krzesel, skrzynia do węgla.
14. Zylberberg L., St.-Rynek 9: meble.

Dnia 1 lipca 1926 roku od godz. 10-ej do 16-ej.

1. B-cia Bergman, Przejazd 78: kasa ogniotrwała, biurko, prasa do kopywania z stolikiem, maszyna do pisania z futerałem, 3 wozy ciężarowe.
2. Bornsztajn, Główna 45: 2 płaszcze gabardinowe.
3. Baldinger M., Kilińskiego 113: biurko, kanapka.
4. Epszajn M., Piotrkowska 81: pianino.
5. Gutman M., Nawrot 100: lustro toaletowe.
6. Joachimski Wł., Piotrkowska 83: meble.

7. Lichtenberg H., Rokicińska 33: 2 szafy.
8. Myśliborski, Kilińskiego 86: meble.
9. Reinfeld D. G., Piotrkowska 79: 2 biurka, bufet, waga, stół.
10. Szlagman F., Sienkiewicza 63: kredens, stół.
11. B-cia Szejnwald, Traugutta 8: biurko 2 wagi, stół, wózek do towaru.
12. Wiśniewski F., Sienkiewicza 64: szafa, kredens.
13. Wiślicki Ch., Piotrkowska 83: meble.
14. Zinke Br., Przejazd 16: meble.

Dnia 2 lipca 1926 roku od godz. 10-ej do 16-ej.

1. Bössig W., Karola 4: kredens.
2. „Ekonomja“, Górny-Rynek 5/6: 5 letnich palt.
3. Fein B., Piotrkowska 200: kredens.
4. Gotlieb Salomon, Piotrkowska 120: zegar.
5. Ickowicz Ch. M., Napiórkowskiego 9: meble, postument od maszyny do szycia.
6. Kubicki Fr., Wólczajska 144: szafa.
7. „Kotłownia“, Nawrot 2: tokarnia.
8. Kowalski i Teske, Grabowa 9/11: kasa ogniotrwała, 2 biurka, maszyny do pisania, stołu, wagi stołowej.
9. Karasz B., N.-Zarzewska 9: meble.
10. Majeranowski, ul. Piotrkowska 132: meble, biurko.
11. Stańczyk W., Napiórkowskiego 81: 2 kontuury, stół, półka, lodówka, skrzynia do mąki, zegar, ławka.
12. Turski, Ćwikliński i S-ka, Słowiańska 31: 2 tokarnie, maszyna do pisania.
13. Troppe I, N. Zarzewska 7: maszyna szteperska.
14. „Zarzew“, ul. Napiórkowskiego 46: maszyna przedzalnicza „Salfaktor“.

Dnia 5 lipca 1926 roku od godz. 10-ej do 16-ej.

1. Beker A., Piotrkowska 111: meble.
2. Brauer J., Al. Kościuszki 29: biurko.
3. Degtarow A., Andrzeja 9: meble.
4. Goldstein R., Zachodnia 34: meble.
5. Gutman A., Pańska 24: lustro-tremo, szafa z lustrami.
6. Kociołek S., Andrzeja 28: lustro-tremo.
7. „Kultura“, Cegielniana 10: biurko, 1½, ryzy papieru, 1000 arkuszy tektury.
8. Lande S., Gdańska 40: kredens.
9. Lenkiński L., 6-go Sierpnia 1: lustro-tremo.
10. Muchnicki J., Piotrkowska 82: meble.
11. Margulies L., Andrzeja 11: kredens i pomocnik.
12. Pruszyński D., Lipowa 31: kasa ogniotrwała.
13. Wojdysławski, Zielona 17: meble.
14. Wałach I., Wólczajska 61: 20 kg. przędzy białej.

Dnia 6 lipca 1926 roku o godz. 10-ej do 16-ej.

1. Berniman I., Wschodnia 54: szafa.
2. Brzoża, Wschodnia 45: meble.
3. Bialer, Narutowicza 31: biurko, pianino, 5 krzesel, fotel, kozetka, zegar.
4. Cymerman M. S., Cegielniana 50: meble, 2 obrazy.
5. Cederbaum, Wschodnia 65: zegar, kredens.
6. Fingerhut N., Cegielniana 57: meble.
7. Krysiak A., Narutowicza 44: 3 fotele.
8. Kapłan L., Piotrkowska 56: kredens, 2 nocne stoliki.
9. Landau H., Narutowicza 5: lustro-tremo.
10. Mintz J. M., Cegielniana 42: maszyna drukarska.
11. Perkiś I., Cegielniana 66: 2 szafy.
12. Pytowski J., Piotrkowska 59: lustro-tremo, stół.
13. Rozenblatt T., Cegielniana 51: meble, pianino.
14. Rubinstein D., Narutowicza 6: fiszharmonja, zegar, kredens.
15. Sumerei H., Narutowicza 31: lustro, biurko.
16. „Tkanina, Wschodnia 74: kredens.

Wyżej wymienione ruchomości obejrzeć można na miejscu sprzedaży od godz. 10-ej rano w dniu wyznaczonym do licytacji.

KASA CHORYCH m. ŁODZI

(-) Dr. Samborski
Dyrektor

(-) F. Kalużyński
Przewodniczący Zarządu

Rachunek Działalności Okręgowego Związku Kas Chorych w Łodzi.

WYDATKI

ZA ROK SPRAWOZDAWCZY 1925

WPŁYWY

WYDATKI		ZA ROK SPRAWOZDAWCZY 1925		WPŁYWY	
	Zł.	Zł.		Zł.	Zł.
1	Koszty administracyjne:			1	SKładki członkowskie
	A. Osobowe:				wymierzono w roku sprawozdawczym
	a) płace personelu:			2	Odsetki:
	1. biurowego zł. 31,785.26				a) od zaległych składek i świadczeń
	2. lekarskiego " 13,098.—		44,883.26		b) od lokacji w bankach
	b) ubezpieczenie własnych pracowników		1,616.47	3	Różne wpływy
	c) koszty delegacji podróży, przejazd i t. p.		6,705.48		
	d) odszkodowanie członkom władz Związku		3,041.52		
	B. Rzeczowe:				
	a) druki i materiały piśmienne		628.27		
	b) opał i światło		473.20		
	c) poczta telegraf i telefony		1,521.49		
	d) dzierżawa lokalu biurowego		2,500.—		
	e) różne podług specyfikacji		4,376.19		
			65,745.88		
2	Swiadczenia:				
	utrzymanie kursów laboratoryjnych				246,988.59
3	Uzdrowiska i Zakłady Klimatyczne				7,341.89
					2,416.74
4	Odpisy na amortyzację:				9,758.63
	a) z ruchomości 100%		7,819.76		409.12
	b) z wydawnictw		2,427.20		
5	Odpisy na fundusz zapasowy:				
	a) 10% od ogólnych dochodów w myśl § 16 Statutu Związku		25,715.63		
	b) nadwyżka bilansowa		150,533.71		
			176,249.34		
			257,156.34		257,156.34

Naczelny buchalter: J. Kieler

Dyrektor: Dr. Edm. Weissberg

Przewodniczący: J. Danielewicz

Komisja Rewizyjna: R. Izdebski
Sz. Milman
M. Hudec

Bilans Okręgowego Związku Kas Chorych w Łodzi.

STAN CZYNNY

NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1925 ROKU

STAN BIERNY

STAN CZYNNY		NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1925 ROKU		STAN BIERNY	
	Zł.	Zł.		Zł.	Zł.
1	Gotówka		558.91	1	Wierzyciele:
2	Banki:				a) Kasy za nadpłacone świadczenia:
	1. Bank Gospodarstwa Krajowego	10,830.—			1. Kasa chorych m Łodzi zł. 572.04
	2. Bank Związku Spółek Zarobkowych	1,803.—	12,633.—		2. Pow. Kasa Chor. w Kaliszu " 13,883.57
3	Zaległe wpłaty z tytułu składek:				3. " " " " Ozorkowie 1,757.49
	1. Kasa Chorych m. Łodzi	84,187.99			4. " " " " Piotrkowie 10,507.86
	2. Pow. Kasa Chorych w Kaliszu	8,753.14			5. " " " " Radomsku 7,156.65
	3. " " " " w Koninie	1,235.64			6. " " " " Wieluniu 418.34
	4. " " " " w Kole	777.33			7. " " " " Zduńsk.-Woli 6,503.06
	5. " " " " w Ozorkowie	2,813.95		40,799.01	
	6. " " " " w Pabjanicach	10,885.09			b) Szpitale:
	7. " " " " w Piotrkowie	8,230.97			1. Szpital „Anny-Marji“ zł. 814.—
	8. " " " " w Radomsku	6,334.66			2. " Ewang. „Djakonis“ „ 1,424.—
	9. " " " " w Słupcy	469.41			3. " miasta Łodzi 4,796.50
	10. " " " " w Tomaszowie	10,292.69			4. " Poznańskich 354.—
	11. " " " " w Turku	415.39			5. " Wojskowy DOK IV „ 11.—
	12. " " " " w Zduńskiej Woli	3,049.77	137,446.03	7,399.50	
4	Dłużnicy:				c) Lekarze specjaliści:
	a) Kasy za świadczenia:				1. Dr. H. Garewicz w/m. zł. 97.29
	1. Pow. Kasa Chorych w Tomasz. Mazow. —Oddz. Brzezinach zł. 75.40				2. Różni 30.—
	2. Pow. Kasa Chor. w Koninie 295.86			127.29	
	3. " " " w Kole 2,840.46			5,854.36	
	4. " " " w Kutnie 120.—				
	5. " " " w Pabjanicach 9,458.79				
	6. " " " w Słupcy 586.17				
	7. " " " w Tomasz. 4,706.07				
	8. " " " w Turku 33.11	18,115.86			
	b) Lekarza specjaliści:				
	Dr. Mazur w/m 700.—				
	c) Różni według specyfikacji 1,430.—	20,245.86			
5	Portfel wekslowy		72,291.—	2	Fundusz zapasowy:
6	Sumy przechodnie		158.07		a) stan początkowy
			243,332.87		b) tegoroczny przydział
					12,903.37 189,152.71
					176,249.34
					243,332.87

Naczelny buchalter: J. Kieler

Dyrektor: Dr. Edm. Weissberg

Przewodniczący: J. Danielewicz

Komisja Rewizyjna: R. Izdebski
Sz. Milman
M. Hudec

Dla prenumeratorów „Łodzianina” Kwit opłaconej prenumeraty za ostatni miesiąc uprawnia do nabycia 2-ch biletów ulgowych, 1 miejsce nie wyłączając niedziel za 50 groszy.

Dzisiaj i dni następnych! Potentaci ekranu **Natalja Lisienko i Iwan Mozzuchin** w 5-aktowym dramacie

p. t. Grzeszna miłość

Nad programem: arcywesoła groteska amerykańska w 2 aktach **Kowal milionerem.**

Ceny ogłoszeń: Miejscowe: Drobne: za wyraz 5 groszy (najmniej 50 groszy). Dla poszukujących pracy i o zagubionych dokumentach za wyraz 1 grosz. Zwyczajne: Za 1 milimetr jednołamowe 10 groszy (str. 8 łam.), komunikaty, nekrologi i w tekście przed kroniką po 25 groszy (strona 4-łamowa). Zamiejscowe o 50 procent i zagraniczne o 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Al. Nowakowski.

Druk J. Baranowskiego w Łodzi, Piotrkowska 109.

Wydawca: Łódzki O. K. R. P. P. S.